

Sygn. akt VI A Ca 1625/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska (spr.)

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska-Filcek

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt XXV C 1452/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od P. P. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje adw. T. O. od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodowi pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.

Sygn. akt VI ACa 1625/12

UZASADNIENIE

Powód P. P. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Okręgowego w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 150.000 zł z tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w sprawie o sygn. akt XXIV C 1726/08 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie P. P. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa z pozwem o zapłatę tytułem zadośćuczynienia w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających godność osobistą.

Zgodnie z wnioskami powoda postanowieniami z dnia 28 stycznia 2009 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości i został dla niego ustanowiony pełnomocnik z urzędu.

Następnie w sprawie wyznaczono terminy rozprawy w dniach 19.03.2009r., 2.06.2009r., 20.10.2009r., 22.12.2009r., 25.02.2010r., 15.04.2010r., 14.09.2010r., 9.11.2010r., 21.12.2010r., 2.03.2011r. i zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe w postaci dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania powoda w charakterze strony.

W dniu 14 kwietnia 2010r. P. P. złożył skargę na przewlekłość postępowania sądowego, która została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 25 maja 2010r. jako niezasadniona.

Sąd I instancji w dniu 2 marca 2011r. wydał wyrok oddalający powództwo wskazując w uzasadnieniu, iż częściowo roszczenie powoda uległo przedawnieniu, a w części nieprzedawnionej powód nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

P. P. wniósł apelację od wydanego wyroku, która została prawomocnie odrzucona postanowieniem z dnia 16 czerwca 2011r.

Następnie P. P. złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Postanowieniem z dnia 14 października 2011r. Sąd oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu i odrzucił ponowną apelację wniesioną wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił zażalenie powoda na to postanowienie.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie oddalił wniosek powoda o udzielenie terminu na sprecyzowanie żądania wobec uznania, iż nie zasługuje on na uwzględnienie, albowiem żądanie powoda zostało w sposób jednoznaczny sprecyzowane pod względem podmiotowymi oraz przedmiotowym i nie zachodziły żadne przeszkody do jego rozpoznania.

Oddalono także wniosek dowodowy powoda o jego przesłuchanie w charakterze strony, z powodu jego bezprzedmiotowości wobec wskazanej tezy dowodowej. Sąd Okręgowy wskazał, że dowody przeprowadza się celem ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie celem ustalenia żądań powoda lub też ustalenia oceny powoda jakie jego prawa zostały naruszone poprzez zachowanie strony przeciwnej. Ponadto w ocenie Sądu I instancji powód w czytelny sposób przedstawił swoje żądanie oraz w uzasadnieniu pozwu podał na czym jego zdaniem polegało bezprawne zachowanie funkcjonariusza Skarbu Państwa. W przypadku przedmiotowej sprawy istotnymi okolicznościami faktycznymi były czynności podejmowane przez funkcjonariuszy publicznych w sprawie o sygn. akt XXIV C 1726/08, a w przekonaniu Sądu Okręgowego w zakresie stwierdzenia czy tok postępowania w tej sprawie był prawidłowy, jaki czynności procesowe były podejmowane przez Sąd, w tym w szczególności czy w postępowaniu tym wystąpiła ewentualna niezasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy podstawowe, wystarczające znaczenie mają dokumenty znajdujące się w aktach tej sprawy, albowiem wszystkie czynności procesowe podejmowane w tej sprawie mają formę pisemną. Sąd Okręgowy zauważył również, iż sam powód w jednoznaczny sposób oświadczył, iż nie chce być przesłuchiwany w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód nie wykazał i nie udowodnił, aby zaistniały jakiegokolwiek podstawy do przypisania odpowiedzialności pozwanemu wobec powoda, tymczasem zgodnie z art. 6 k.c. to na nim jako na podmiocie wywodzącym skutki z przedstawionych twierdzeń spoczywał obowiązek udowodnienia, iż twierdzenia te odpowiadają prawdzie.

Dla ustalenia istnienia odpowiedzialności odszkodowawczej jednego podmiotu wobec drugiego podmiotu istotne jest ustalenie czy zostały zrealizowane wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec

powoda, do których należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże obowiązek naprawienia szkody, szkoda i związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał i nie udowodnił spełnienia się zasadniczej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a mianowicie zdarzenia z którym system prawny wiąże obowiązek naprawienia szkody. Przede wszystkim brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że działania podejmowane przez wskazanych powyżej funkcjonariuszy publicznych były niezgodne z prawem. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe jest badanie w sprawie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W konsekwencji żądanie zapłaty kwoty z tytułu zadośćuczynienia (szkody niemajątkowej), jak i też ewentualnie z tytułu odszkodowania (szkoda majątkowa) zostały oddalone.

Za pozbawione podstaw uznano także zarzuty powoda, iż sędzia J. T. prowadził sprawę stronniczo w celu działania na niekorzyść powoda. Sąd Okręgowy wskazał tutaj, iż sąd rozpoznający spór cywilny dokonuje oceny dowodów zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 kpc, co oznacza iż jest uprawniony do pozytywnej lub negatywnej oceny poszczególnych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Jeśli ocena ta jest poparta argumentacją wskazaną w uzasadnieniu orzeczenia to takie zachowanie jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego i w żadnym wypadku nie może zostać uznane za bezprawne. Podobnie Sąd jest uprawniony do oddalania wniosków dowodowych, które uzna za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu I instancji twierdzenia powoda o rzekomym przeszkadzaniu w dochodzeniu praw przez powoda, próbie oszukania powoda, iż ten wysyłał pisma po terminie nie zostały poparte żadnymi dowodami i pozostają wyłącznie w sferze gołosłownych, subiektywnych twierdzeń powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu Skarbowi Państwa za działania jego funkcjonariusza - pracownika wymiaru sprawiedliwości. Zachowanie się funkcjonariusza Skarbu Państwa nie było bezprawne, w konsekwencji brak było podstaw do zastosowania w sprawie przepisu art. 417 kc.

Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do uznania, iż funkcjonariusze publiczni dokonali naruszenia dóbr osobistych powoda lub też w jakikolwiek inny sposób wyrządzili powodowi krzywdę.

W ocenie Sądu I instancji nie jest możliwe naruszenie dóbr osobistych poprzez dokonanie czynności procesowych w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, jeśli czynności te nie wykraczają poza przedmiot niezbędnych badań. Zdaniem Sądu Okręgowego jeżeli sformułowania użyte w treści czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy publicznych nie mieściłyby się w dozwolonych prawem granicach i nie pozostawały w rzeczywistym związku z zakresem i celem jej działania, gdyby funkcjonariusze ci działali w celu naruszenia dobra osobistego powoda, wykraczali poza niezbędne ramy, zawarli niewłaściwe pod względem formy oceny dotyczące właściwości lub postępowania powoda lub posłużyli się sformułowaniami godzącymi w chronione dobra osobiste powoda to mogłoby dojść do przypisania pozwanemu zarzutu naruszenia dóbr osobistych powoda. Przeprowadzone postępowanie nie wykazało jednak, aby funkcjonariusze publiczni, w szczególności sędzia J. T., swoim zachowaniem przekroczyli wskazane powyżej granice. Powód nie został zniesławiony ani też pozbawiony godności. Ustalenia faktyczne i ocena prawna dokonywane przez funkcjonariusza publicznego rozpoznającego sprawę cywilną pozostawały w związku z przedmiotem badań w tej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że dokonując rozpoznania sprawy o ochronę dóbr osobistych w pierwszym rzędzie należy ocenić czy i jakie dobro strony powodowej zostało naruszone. W tym zakresie stosownie do treści art. 6 kc ciężar dowodu spoczywa na powodzie, jako na podmiocie wywodzącym skutki prawne ze swoich twierdzeń. Zdaniem Sądu I instancji powód nie wykazał, aby pozwany naruszył jego dobra osobiste.

Poza ogólnikowymi zarzutami popełniania przestępstw przez funkcjonariuszy publicznych, które przy tym nie zostały w ogóle wykazane i udowodnione, powód wskazał także na merytoryczną nieprawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXIV C 1726/08. Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy

stwierdził, iż w niniejszym postępowaniu powód nie może kwestionować zasadności prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie XXIV C 1726/08.

Zdaniem Sądu I instancji, powód, o ile uznaje to za uzasadnione, może rozważyć wystąpienie do Sądu Najwyższego ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w trybie art. 424 (1) kpc. Zgodnie bowiem z art. 417 (1) § 2 kc jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego wydane w tym trybie miałoby prejudycjalny charakter dla niniejszej sprawy.

W przekonaniu Sądu Okręgowego brak jest również jakichkolwiek podstaw do uznania, iż podczas rozpoznawania sprawy o sygn. akt XXIV C 1726/08 przed Sądem Okręgowym w Warszawie zachowanie sędziego J. T. jako przewodniczącego składu orzekającego przedstawiało się w ten sposób, aby mogło zostać uznane za bezprawne. Do takiego wniosku prowadzi analiza treści protokołów rozprawy oraz zarządzeń wydawanych na posiedzeniach niejawnych. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż Sąd rozpoznający tę sprawę starał się przeszkodzić w dochodzeniu praw przez powoda, że próbował oszukać powoda iż ten wysyłał pisma po terminie, co skutkowało odrzuceniem środków zaskarżenia składanych przez powoda. Żadna tego rodzaju okoliczność nie znajduje potwierdzenia w treści dokumentów zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy XXIV C 1726/08.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa. Powód podniósł zarzuty:

1. naruszenie art. 299 k.p.c. polegające na nieprzesłuchaniu powoda w charakterze strony, chociaż było to niezbędne do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,
2. naruszenie art. 23 i 24 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w sytuacji w której, zdaniem powoda, zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, iż naruszono jego dobra osobiste wskazane w pozwie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonania ponownej interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej. Z kolei zarzuty podniesione w apelacji są bezzasadne.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów w pierwszej kolejności należy wskazać, że powód nawet dokładnie nie sprecyzował, ani tym bardziej nie udowodnił, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygnaturą akt XXIV C 1726/08, prowadzonym przez sędziego J. T. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Należy tu wskazać, że art. 24 § 1 k.c. stwarza domniemanie działania sprawcy naruszenia dobrego imienia w sposób bezprawny. Na tym, którego dobro zostało naruszone ciąży, zaś obowiązek wskazania, że zachowanie określonej osoby naruszyło jej dobro osobiste. Przy tym wskazanie to nie może polegać na ogólnikowym stwierdzeniu, że określona osoba naruszyła dobra osobiste strony powodowej. Konieczne jest bowiem także po pierwsze przynajmniej takie określenie dobra osobistego aby możliwe było jego skonkretyzowanie, a ponadto przytoczenie określonego, konkretnego zachowania, które skutkowało naruszeniem tych dóbr. Tylko w takim przypadku możliwe jest bowiem ustalenie czy dane zachowanie skutkowało naruszeniem wskazywanego dobra osobistego. Tymczasem w niniejszej sprawie powód ani nie skonkretyzował, które z przysługujących mu prawnie chronionych dóbr osobistych zostało naruszone, ani nie wskazał żadnych konkretnych działań czy też zaniechań pozwanego skutkujących ich naruszeniem.

Abstrahując od powyższego należy wskazać, że w sprawie XXIV C 1726/08 Sąd wykonywał czynności procesowe działać zgodnie z uprawnieniami i obowiązkami określonymi w Kodeksie postępowania cywilnego, tak więc działań podjętych przez niego w ramach tego postępowania nie można uznać za bezprawne. Tym bardziej, że jak słusznie zauważył Sąd I instancji, przy rozpoznawaniu tej sprawy nie doszło do przekroczenia granic porządku prawnego.

Odnosnie zaś zarzutu nie dopuszczenia dowodu z przesłuchania powoda należy powtórzyć za Sądem I instancji, że powód wyraźnie wskazał, że nie chce w niniejszej sprawie zeznawać i że nie odpowie na żadne pytania sądu (k. 40). W takim przypadku brak było podstaw do dopuszczania dowodu z jego przesłuchania, Sąd nie może bowiem działać wbrew woli strony, ani tym bardziej zmusić jej do złożenia zeznań.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie, na podstawie art. 385 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania kasacyjnego opierając na przepisie art. 98 k.p.c.